

St. M.

"O górnictwie i hutnictwie w Tatrach Polskich", Henryk Jost, Warszawa 1962 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 8/2, 299-300

1963

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



do zagadnienia czyni z pracy Brittaina lekturę pasjonującą. Książka napisana tak lekko i ciekawie jest jednak wynikiem drobiazgowego przebadania licznych źródeł i opracowań oraz wyłuskania z nich faktów istotnych dla omawianego problemu. Dla czytelnika szczególnie zainteresowanego tym przedmiotem autor podaje sugestie odnośnie dalszej lektury, umieszczając na końcu książki wykaz związanych z nią tematycznie prac. Wydaje się celowe podjęcie odpowiednich kroków, aby ta ciekawa pozycja popularna, ale i naukowa zarazem, została przełożona na język polski.

B.O.

I.E.S. Edwards, *The Pyramids of Egypt*, Pelican Books Ltd, Harmondsworth Middlesex 1961, s. 320, il. 106.

Książka *Piramidy Egiptu*, której pierwsze wydanie ukazało się w 1947 r., jest syntetycznym opracowaniem całości zagadnień związanych z tymi monumentalnymi budowlami starożytnymi. Autor, kustosz działu starożytności egipskich w *British Museum*, jest wybitnym znawcą przedmiotu. W pracy omawia rzeczowo kolejne etapy rozwojowe egipskiego budownictwa grzebalnego od mastab poprzez piramidy schodowe aż do ogólnie znanej, charakterystycznej formy ostrosłupowej. Szczegółowo zajmuje się tymi obiektami, które najlepiej ukazują przebieg owej ewolucji. Obok przedstawienia całości zabytków, z podaniem prawdopodobnej rekonstrukcji wielu z nich, autor opisuje metody stosowane przy ich wznoszeniu oraz organizację pracy, a także tło historyczne i motywy religijne, które doprowadziły do powstania takiej właśnie formy grobowców, omawiając rozmaite hipotezy na ten temat i rozwój poglądów naukowych w tej dziedzinie. Przeprowadza też pewne porównania piramid z podobnymi na pozór obiektami znajdującymi się w innych krajach. Na końcu pracy umieszczono wykaz 35 najważniejszych (z ok. 80 znanych) piramid egipskich wraz z ich charakterystyką. W sumie książka Edwardsa daje czytelnikowi szeroki pogląd na całość zagadnienia oraz wiele interesujących, rzeczowych informacji z historii kultury i historii techniki.

B.O.

Henryk Jost, *O górnictwie i hutnictwie w Tatrach Polskich*. Wydawnictwo Naukowo-Techniczne, Warszawa 1962, s. 183, il. 70, map 4.

Wydana w serii „Z dziejów techniki“ popularnonaukowa na dobrym poziomie praca H. Josta kreśli dzieje górnictwa i hutnictwa w Tatrach Polskich w okresie od XIII do XIX w. Najwcześniej zaczęto tam kopać i przerabiać rudy miedzi i srebra, których ożywiona eksploatacja rozpoczęta w XV w. (działalność Fuggerów, Turzonów i innych) trwała do końca XVIII w. Pozostałości pieców hutniczych (Ornak, Hala Pyszna i in.) i kopalń rud świadczą o docierającej głęboko w góry penetracji górniczo-hutniczej.

Zelazo zaczęto wytapiać w Tatrach dopiero w I poł. XVIII w. z zastosowaniem wielkich pieców — w Kuźnicach i Dolinie Kościeliskiej. Autor przytoczył wiele danych do dziejów zakładów w Kuźnicach, gospodarki i ich kolejnych właścicieli (Rychtera, Homolaczów, Eichborna), produkcji, jej organizacji, typu pieców, urządzeń mechanicznych, zabudowań fabrycznych itp. Osobno przedstawił załogę zakładów, skład narodowościowy, kwalifikacje, stan bytowy i socjalny. Marginesowo zostały też omówione i inne zakłady hutnicze na Podkarpaciu: Jaworzyna, Maków, Ustroń, Węgierska Górka itd.

Dość bogato uwzględniono odbicie kuźnic tatrzańskich w sztuce i literaturze (grafika, poezja, proza), a jeśli chodzi o najdawniejszy okres górnictwa kruszcowego — w legendach i baśniach tatrzańskich związanych z poszukiwaczami skarbów.

Starannie wydana praca zaopatrzona jest w indeks nazw geograficznych i nazwisk.

St.M.

A. S. Berg, *Istorija russkich geograficzeskich otkrytii*. Izdatielstwo Akademii Nauk SSSR, Moskwa 1962, s. 293.

Historia rosyjskich odkryć geograficznych znakomitego uczonego A. S. Berga w obecnym, drugim z kolei wydaniu (pierwsze ukazało się w 1946 r.) została znacznie poszerzona i uzupełniona. Praca ta jednak nosi na sobie nadal piętno warunków, w których się zrodziła. Zachowała ona charakter zbioru częściowo wcześniej opublikowanych artykułów, z których każdy mógłby stanowić odrębną całość, ale które układają się razem w jeden zarys dziejów rosyjskich odkryć. Ten w gruncie rzeczy syntetycznie ujęty zarys obliczony jest na szerszy krąg odbiorców, autor pragnie bowiem „rozbudzić u czytelników zamiłowanie do rosyjskiej nauki geograficznej“ (s. 5). Rozpoczynają go rozdziały o pierwszych odkryciach okresu Łomonosowa i pierwszych wyprawach na wody odległych mórz i oceanów. W następnych rozdziałach omówione są odkrycia na obszarze Syberii i za kręgiem polarnym oraz odkrycia wybitnych podróżników wieków XVIII i XIX, a w końcu — ekspedycje organizowane przez rosyjską Akademię Nauk.

J.Bb.

John F. Sandfort, *Heat Engines*. Anchor Books, Doubleday and Company, Inc., Garden City, New York 1962, s. XXVI + 292, il. 57.

W ramach zapoczątkowanej przed paru laty popularnonaukowej serii wydawniczej „Science Study Series“, przeznaczonej przede wszystkim dla uczniów wyższych klas szkół średnich, ukazała się praca prof. J. F. Sandforta *Silniki cieplne*. Może stanowić ona przykład, jakie korzyści daje wykład historyczny dla popularnego przedstawienia stanu i kierunków rozwojowych nauki i techniki współczesnej. Jest to jednocześnie dobry przykład wiązania problematyki naukowej z techniką — Sandfort mówi bowiem zarazem o rozwoju termodynamiki i o rozwoju silników cieplnych.

Autor rozpoczyna od prymitywnych maszyn parowych, ukazuje ich rozwój od początków XIX w., a następnie przechodzi do powstania na bazie tego rozwoju nowej nauki — termodynamiki. Po rozdziale poświęconym podstawowym pojęciom termodynamiki — ujętym raczej podręcznikowo — przechodzi Sandfort do dalszego rozwoju tej nauki, zatrzymuje się na teorii i technicznych początkach chłodnictwa, by zakończyć rozdziałem omawiającym silniki spalinowe, turbiny parowe i gazowe, silniki odrzutowe i raketowe, a wreszcie osiągnięcia lat ostatnich, jak np. silniki magnetohydrodynamiczne.

Wykład prowadzony jest popularnie i zajmująco, autor chce bowiem pokazać — jak pisze we wstępie — termodynamikę jako „fascynującą naukę, wyrosłą z wielkiej ludzkiej potrzeby — produkcji energii mechanicznej z ciepła“. Popularność wykładu łączy się tu dobrze z dążeniem do ścisłości, czego wyrazem jest m.in. sięgnięcie do źródeł i dość obfite cytowanie dzieł wielkich twórców termodynamiki — Rumforda, Carnota, Kelvina itp.